Nr. 203. Kraków, Piątek 28 Sierpnia 1914. Rok XXII.

PRENUMERATA wynosi w Krakowie miesięcznie 2 kor., kwartalnie 6 kor. Za dwurazowe odnoszenie do domu dopłaca się 60 hal. — za jednorazowe 40 hal.
Na prowincyi miesięcznie 2 kor. 70 h., kwartalnie 8 kor. W państwie niemieckiem kwartalnie 10 kor., w innych państwach kwartalnie 12 kor.
Zmiana adresu 40 hal.

GŁOS NARODU

WYDANIE PORANNE.

Listy pieniężne, przekazy na prenumeratę i inseraty nadsyłać należy franco do Administracyi „Głosu Narodu". — Prenumeratę oprócz upoważnionych agencyi przyjmuje każdy urząd pocztowy w obrębie monarchii i w państwie niemieckiem. Reklamacye nieopieczętowane nie podlegają opłacie pocztowej. Rękopisów redakcya nie zwraca.

Adres Redakcyi:
Ul. św. TOMASZA L. 35.
Adres telegr.: „Głos Narodu" Kraków. Telefon redakcyjny Nr 190. Telefon admin. i drukarni Nr 1944.

Wypowiedzenie wojny Belgii przez Austryę.

Wiedeń. (T. B.) Poseł austro-węgerski u dworu belgijskiego otrzymał dzisiaj polecenie zatelegrafować belgijskiemu ministrowi spraw zagranicznych co następuje:

Z polecenia mego rządu mam donieść Waszej Ekscellencyi: **Ponieważ po odrzuceniu kilkakrotnych propozycyj państwa niemieckiego rząd belgijski czynnie udziela poparcia wojskowego Francyi i Anglii, które to oba państwa wypowiedziały Austro-Węgrom** wojnę i wobec faktu, iż jak stwierdzono, **obywatele państwa austro-węgierskiego w Belgii w obecności władz doznają traktowania sprzecznego z prymitywnymi** wymaganiami ludzkości nawet wobec poddanych państwa wrogiego, **Austro-Węgry** widzą się zmuszone zerwać stosunki dyplomatyczne i uważają się od tej chwili, jako znajdujące się w stanie wojennym z Belgią. **Opuszczam kraj wraz z personalem poselstwa i poruczam opiekę nad obywatelami austro-węgierskimi posłowi Stanów Zjednoczonych** Ameryki.

Ze strony c. i k. rządu w Wiedniu doręczono dzisiaj posłowi belgijskiemu paszporty.

Jest to czternasta z rzędu wojna.

Telegram cesarza Franciszka Józefa.

Wiedeń. (T. B.) **Cesarz Franciszek Józef wystosował do cesarza Wilhelma następujący telegram:**

Wspaniałe zwycięstwa druzgocące potężnego nieprzyjaciela, zwycięstwa, które wojska niemieckie wywalczyły sobie pod swojem naczelnem kierownictwem, mają podstawę i zawdzięczają swe powodzenie żelaznej woli, która ostrzyła i władała potężnym mieczem. Do wawrzynów, które Ciebie zdobią, jako zwycięzcę, chciałbym jeszcze dodać **najwyższą wojskową odznakę honorową, jaką posiadamy,** prosząc Cię, abyś jako oznakę wysokiego mego szacunku i w dowód wiernego braterstwa broni, chciał przyjąć wielki krzyż mego orderu wojskowego Maryi Teresy. Insygnia ma Ci wręczyć Kochany Przyjacielu, osobny wysłannik, skoro go będziesz mógł przyjąć. Wiedząc, jak bardzo są w Twej armii cenione genialne czyny generała piechoty Moltkego, nadaję mu krzyż komandorski orderu wojskowego Maryi Teresy.

Telegramy.

Okrucieństwa serbskie.

Wiedeń. (T. B.) Śledztwo zarządzone przez naszą komendę wojskową w sprawie okrucieństw dopuszczanych się przez Serbów i w sprawie naruszenia przez nich prawa międzynarodowego, jest dalej prowadzone. Oprócz znanych już faktów wydało śledztwo jeszcze następujące wyniki: **Wojska serbskie masakrowały jeńców i rannych odcinając im głowy i ramiona. Sanitaryuszy ostrzeliwano. Wojska serbskie wywieszały białe chorągwie poczem napadały na zbliżających się naszych żołnierzy.** Żołnierze drugiego i trzeciego powołania nie mają ani mundurów ani też żadnych innych odznak wojskowych i podobnie jak członkowie band w razie jeżeli grozi im niebezpieczeństwo dostania się do niewoli **odrzucają broń i udają obywateli cywilnych. U zabitych członków band znaleziono naboje napełnione witryolem. Serbska ludność cywilna także kobiety i dzieci strzelały i rzucały bomby na nasze wojsko.** Z naszej strony szpiegów, oraz osoby cywilne i członków band, którzy w ten sposób postępowali justyfikowano. Na miasto Łożnice z powodu wrogiego zachowania się ludności nałożono kontrybucyę pieniężną jako karę.

Niemożliwość sojuszu państw bałkańskich.

Konstantynopol. (T. B.) Prasa turecka omawia zgodnie sprawę sojuszu bałkańskiego i stwierdza zgodnie, **że sojusz wszystkich państw bałkańskich jest niemożliwym.** „Tanin" zajmuje się szczegółowo propagandą pisma bukareszteńskiego „Jounal de Balcan" i stwierdza, że udział Serbii i Czarnogóry w sojuszu bałkańskim jest niemożliwym **albowiem wtedy musiałby się sojusz bałkański zwrócić przeciw trójprzymierzu co jest wykluczonem.**

Agitacya rosyjska w Bułgaryi.

Zofia. (T. B.) Organ socyalno-demokratyczny zamieszcza artykuł zatytułowany **„Ajenci rosyjscy przy pracy".** Artykuł ten wywodzi, że panslawiści rosyjscy zalewają tutejszych moskalofili telegramami, **aby Bułgaryę nakłonić do zerwania neutralności. Rozdają oni równocześnie wśród ludności bezpłatnie dzienniki wydawane za pieniądze rosyjskie.** My socyaliści odwracamy się z oburzeniem od tej zbrodniczej agitacyi potępienia godnych narzędzi rosyjskiej agitacyi i **protestujemy energicznie przeciw zdradzie, jaką jest ta agitacya wobec pokoju wolności i niezawisłości Bułgaryi.**

Wysadzenie mostu.

Zofia. (T. B.) „Dnewnik" donosi, że wielki **most kolejowy między Negotin a Zajecar został wysadzony w powietrze.** Most ten leży na linii która dotychczas **służyła dla dowozu środków żywności z Rosyi dla armii serbskiej.**

Śmierć ks. Luitpolda.

Monachium. (T. B.) **Dziedziczny książę bawarski Luitpold, najstarszy syn bawarskiego następcy tronu, księcia Ruprechta, zmarł w Berchtesgaden. Ks. Luipold zachorował na zapalenie gardła.**

Heroizm floty niemieckiej.

Berlin. (T. B.) Biuro Wolffa donosi: Urząd marynarki ogłasza: Mały krążownik „Magdeburg" **najechał na mieliznę z powodu mgły w Zatoce Fińskiej koło wyspy Odens Holm.** Z powodu złej pogody była niemożliwą pomoc ze strony innych okrętów. Gdy nie udało się okrętu wyswobodzić i gdy zjawiły **się przeważające siły rosyjskie załoga wysadziła okręt w powietrze. Mimo silnego ognia nieprzyjacielskiego torpedowiec Nr 26 uratował część załogi.** Straty krążownika „Magdeburg" i torpedowca Nr 26 nie są jeszcze zupełnie ustalone. **Dotychczas doniesiono o 17 zabitych i 21 rannych. Nie jest znanym los 85 ludzi załogi i komendanta „Magdeburga". Ocaleni przybędą dzisiaj do jednego z portów niemieckich.**

Angielskie władze portowe w Port Said.

Budapeszt. (T. B.) Węgierskie Biuro korespondencyjne donosi z Fiume: Kapitan okrętu Lloydu „Tryest" jaki tu dzisiaj przybył, nazwiskiem Grimme opowiada, że okręt przybył dnia 1 sierpnia do Port Said, **gdzie angielskie władze portowe mimo międzynarodowego charakteru kanału sueskiego zakazały mu dalszej jazdy.** Anglicy chcieli w dniu 5 sierpnia usunąć aparaty Marconiego z parowca i zostawili je dopiero, gdy kapitan zobowiązał się słowem honoru, że nie będzie używał tych aparatów. **Znajdujące się w Port Said okręty niemieckie były również molestowane.** Aparaty Marconiego z tych okrętów Anglicy przenieśli na ląd. Parowiec północno niemieckiego Lloydu „Doerflinger" nie mógł dalej jechać, ponieważ zabrano mu bardzo ważne części składowe maszyn i **dopiero dnia 10 sierpnia po kilkakrotnym proteście konsula wyruszył w dalszą drogę do Tryestu.**

Telegram cesarza Wilhelma.

Berlin. (T. B.) Biuro Wolffa donosi: Cesarz Wilhelm wystosował następujący telegram do ministerstwa:

Wielka kwatera główna dnia 27 sierpnia. Nawiedzenie mojej wiernej prowincyi Prus Wschodnich przez wkroczenie wojsk nieprzyjacielskich napełnia mnie serdecznem współczuciem. Znam zbyt dokładnie niezachwianą odwagę moich Prusaków wschodnich wypróbowaną w

jeszcze trudniejszych chwilach, abym nie widział, że zawsze byli gotowi złożyć na ołtarzu ojczyzny ofiarę z mienia i krwi i znieść mężnie grozę wojny. Zaufanie w niezwyciężoną potęgę naszej bohaterskiej armii i niezachwiana wiara w pomoc Żywego Boga, który niemieckiemu narodowi dotychczas w jego obronie sprawiedliwej sprawy w sposób tak cudowny pomagał, nie pozwolą nikomu stracić otuchy w rychłe uwolnienie ojczyzny od nieprzyjaciela. Życzę sobie, aby wszystko uczyniono co można dla złagodzenia niedoli chwilowej w Prusach wschodnich, zarówno tych, którzy zostali z ziemi swej wypędzeni, jakoteż tych, którym przeszkodzono w ich zarobku, aby natychmiast wdrożono akcyę jako akt wdzięczności ojczyzny. Pole-

Mowa cesarza Wilhelma.

Dortmund. (T. B.) Cesarz Wilhelm wygłosił dzisiaj po paradzie wojskowej przemówienie do oficerów, w którem podniósł zwycięstwa armii niemieckiej.

Odjazd króla Wilhelma na pole walki.

Stuttgart. (Tel. wł.) Würtenberski król Wilhelm udał się ze swym adjutantem na pole walki. Licznie zgromadzona publiczność urządziła odjeżdżającemu królowi burzliwą owacyę.

Stosunek Włoch do Austro-Węgier.

Rzym. (T. B.) Wbrew nieuzasadnionym wiadomościom podanym przez „Petit Parisien", stwierdza ajencya Stefani, że stosunki między Austro-Węgrami a Włochami są wyborne.

Prasa turecka przeciw Anglii.

Konstantynopol. (T. B.) Dziennik „Tasvir Efkiar" **omawia ucisk mahometan w posiadłościach angielskich, francuskich i rosyjskich a także i Turcya, która jest niezawisłem państwem mahometańskiem musi wiele cierpieć z powodu gospodarczej i politycznej zawisłości od tych państw. Obecna wojna światowa nie ograniczy się tylko do Europy. Wreszcie nadeszła chwila, aby także i Muzułmanie podnieśli głowę. Inne dzienniki tureckie zamieszczają telegramy wysłane przez ludność muzułmańską miast nad Czarnem Morzem do angielskiego ambasadora z protestem przeciw zabraniu twóch tureckich okrętów wojennych przez Anglię.**

Adres do króla Jerzego.

Londyn (via Berlin.) (T. B.) Na dzisiejszem posiedzeniu Izby gmin prezydent ministrów Asquith doniósł, że jutro wniesie w Izbie adres do króla Jerzego z prośbą, aby królowi belgijskiemu **wyraził uczucia sympatyi i podziwu za bohaterski opór armii belgijskiej stawiony inwazyi.** Równocześnie adres ma zapewnić króla belgijskiego, że **Anglia zdecydowaną jest na wszelki sposób poprzeć jego wysiłki celem obrony niezawisłości Belgii.**

Uprowadzenie żon urzędników cłowych.

Strassburg. (T. B.) Biuro Wolffa donosi: W dyrekcyi cłowej oświadczyli urzędnicy cłowi z Sales pod przysięgą, że gdy dnia 11 b. m. Francuzi przeszli przez Sales, zjawili się za nimi żandarmi francuscy, którzy zabrali 8 żon urzędników cłowych wraz z 20 dziećmi małemi i na dwóch drabiniastych wozach uwieźli je do Sanct Die. W miejscowości tej zesadzono uwięzione z wozów w pobliżu znajdującej się w tej miejscowości fabryki. Co się dalej stało z uprowadzonemi nie wiadomo.

Nowy gubernator wojskowy w Paryżu.

Paryż. (T. B.) Ajencya Havasa donosi: Generał Galieni zamianowany został w miejsce generała Michela gubernatorem wojskowym Paryża. Generał Michel poddał się pod komendę generała Galieni. Dziennik urzędowy ogłasza rozporządzenie na podstawie którego w czasie wojny mianowanie oficerów może następywać bez względu na lata służby.

Wieś zrównana z ziemią.

Strassburg. (T. B.) Dzienniki donoszą: Ponieważ w **Dalheim** w Lotaryngii w okręgu Chateau Salins, miejscowości liczącej 286 mieszkańców, strzelano w dniu 20 bm. z domów do wojsk niemieckich — **miejscowość została na rozkaz zrównana z ziemią.**

Bezpieczeństwo Lwowa.

Lwów. (T. B.) C. i k. Komenda wojskowa ogłasza: Ze względu na lekkomyślnie rozsiewane fałszywe pogłoski, wywołujące pewne zaniepokojenie wśród ludności miasta Lwowa, oznajmia się, **że wojska nasze stoją na silnych pozycyach, które zajęły i że miastu nie grozi bezwarunkowo żadne niebezpieczeństwo.**

Przed Konklawe.

Ostatnia uroczystość pogrzebowa.

Rzym. (T. B.) Dzisiaj rano odbyła się w kościele św. Piotra ostatnia uroczystość pogrzebowa papieża Piusa X. O godzinie 10-tej przed południem zebrali się kardynałowie na codzienne posiedzenie w Watykanie.

Testament Ojca św.

Rzym. (T. B.) Testament papieża Piusa X. **spisany został własnoręcznie przez Ojca św. na trzech stronicach** białego papieru pismem bardzo kaligraficznem. Papier ma na sobie godło Stolicy świętej. Testament zaczyna się od słów, którymi Ojciec św. poleca duszę swą Wszechmocnemu i wstawiennictwu Najśw. Panny. Dokument ten, zawierający kilka legatów, będzie ogłoszony jako świadectwo zaparcia się zmarłego papieża w rzeczach doczesnych.

Polskie zgromadzenia w Wiedniu.

Wiedeń. (T. B.) Dzienniki donoszą, że wczoraj odbyło się w wielkiej sali towarzystwa kupieckiego zgromadzenie żyjących w Wiedniu Polaków, zwołane przez Stowarzyszenie „Strzecha" w porozumieniu z wiedeńskim komisaryatem Naczelnego Komitetu Narodowego. W zgromadzeniu wzięło udział bardzo wiele osób. Między innymi przybyli polscy urzędnicy wiedeńskich władz centralnych, posłowie, duchowieństwo i wielu robotników. Zauważono między innymi Dra Dulębę, szefów sekcyi Ćwiklińskiego, Gałeckiego, Madeyskiego, Kleeberga, radców dworu Bindera, Bilińskiego, Struszkiewicza, dalej Dra Tadeusza Rittnera, radcę Hordyńskiego, posłów Galla, Zarańskiego i i., artystę malarza Rauchingera itd. Zgromadzenie zagaił prezes „Strzechy" radca Fałat przemówieniem patryotycznem, poczem zabrał głos członek Izby panów Zgórski, który wzywał do wspólnej pracy. Referentowi i jednemu z członków wiedeńskiego komisaryatu Naczelnego Komitetu Narodowego poruczono przeprowadzenie pracy organizacyjnej. — Referent przedstawił w krótkim zarysie historyę ruchu wojskowego w Galicyi a w szczególności podniósł zasługi Józefa Piłsudzkiego około wyćwiczenia organizacyi strzeleckiej, poczem opisywał obecną czynność strzelców w Królestwie Polskiem na podstawie autentycznych sprawozdań, podnosząc waleczność strzelców w walce przeciw Rosyanom.

Przemysłowiec Teofil Bieńkowski przedstawił, że przemysłowcy polscy są gotowi do wszelkich ofiar dla wolności narodu.

Prokurator przy generalnej prokuratoryi Dr Habicht omawiał ogólno ludzkie kulturalne i specyalnie polskie pobudki, dla których naród polski musi brać czynny udział w walce przeciw caratowi. **Burzliwe oklaski wywołała uwaga mowcy, że Polacy tem chętniej biorą udział w walce przeciw caratowi, że moga liczyć na pomoc cesarza Austryi i da Bóg Króla polskiego.** — Imieniem robotników przemawiał Terakowski, poczem jako ostatni zabrał głos komendant wiedeńskiego oddziału strzelców, komisarz budowm. Galica, który zjawił się na zgromadzeniu w stroju strzeleckim, a którego przyjęto burzliwymi oklaskami, opisywał wyniki wiedeńskiej pracy organizacyjnej i dniósł, że oddział pod jego kierownictwem jest już gotowy do wymarszu.

Po zgromadzeniu urządzono zbiórkę, która dała liczny wynik.

cam więc odnośnym władzom, aby przedsięwzięły odpowiednie zarządzenia i aby zawiadomiono mnie o tem co będzie uczynionem.

Przyłączenie Podgórza do Krakowa.

Wiedeń. (T. B.) „Wiener Zeitung" ogłasza **sankcyę uchwalonej przez sejm galicyjski ustawy w sprawie przyłączenia królewskiego wolnego miasta Podgórza do królewskiego stołecznego miasta Krakowa** w sprawie wyłączenia miasta Podgórza z obwodu reprezentacyi powiatowej wielickiej oraz w sprawie zmiany §§. 18, 42, 48, 53, 54, 62, 67, 85, 90 statutu królewskiego stołecznego miasta Krakowa.

Ulgi w komunikacyi kolejowej.

Wiedeń. (T. B.) Oprócz ułatwień wprowadzonych dla podróżnych cywilnych, obecnie nastąpi z dniem 1-go września **znaczne polepszenie ruchu na wszystkich liniach austryackich kolei państwowych z wyjątkiem galicyjskich.** Natomiast z dniem 2 września także na liniach kolei północnej wprowadzony będzie pokojowy rozkład jazdy dla ruchu towarowego i osobowego w ograniczonych rozmiarach.

Zbiory w Bośni.

Sarajewo. (T. B.) Rząd krajowy stwierdza, że prace w polu zostały doskonale przeprowadzone i **wynik tegorocznych zbiorów jest wyborny.** Kraj zaopatrzony jest w środki żywności do przyszłych zbiorów.

Pożar fabryki automobilów.

Praga. (T. B.) Fabryka automobilów Walterа w Inontz koło Pragi spaliła się wczoraj zupełnie. 30 automobili zdołano uratować. Budynek, maszyny oraz automobile jeszcze nie zupełnie gotowe zgorzały. Szkoda wynosi kilkaset tysięcy koron.

Tajemnica zdobycia twierdz belgijskich.

Szalony pośpiech w jakim odbyła się koncentracya armii pruskiej pod murami Leodium i zachowanie tajemnicy wojskowej przed bacznym wzrokiem szpiegów, ułatwiły zwycięstwo armii niemieckiej.

Pod ciosami 42 ctm pruskich dział oblężniczych o których istnieniu nie wiedziano zagranicą aż do upadku Leodium, padają opancerzone potężnym żelazno-bzetonem fortyfikacye Namur'u. Strzaskane potworami wojennymi twierdze, ruinami swymi dowodzą czem jest zachowanie tajemnic wojskowych w gorączce wynalazczej jaka obejmuje zbrojenia się mocarstw. Armia niemiecka zdała egzamin, że nietylko umie użyć oddane jej do dyspozycyi środki wojenne, lecz umie utrzymać tajemnicę, która przyspieszyła jej zwycięstwo nad wrogiem ufającym w siłę potężnych swych fortów.

Wspomnieć należy, że działa 42 centymetrowe, które odbyły swój pierwszy chrzest pod Leodium i Namur'em, zostały ukończone prawie w przededniu wojny, zatem i szczęście sprzyjało niemieckiej armii posiadającej na czas oblężnicze kolosy, które odegrają wielką rolę przy zdobywaniu dalszych twierdz francuskich, a także flocie nieprzyjacielskiej daleko niosące swymi pociskami wyrządzić mogą nieobliczalne i nie przewidziane przez nieprzyjaciela szkody.

Kronika

Pierwsze transporty rannych. Kraków przeżywa trzecią fazę jaką nastręcza wojna. Pierwszą była mobilizacya, drugą wyjazd wojsk, trzecią powrót rannych, których nadchodzić zaczynają pierwsze większe transporty. Na gmachach szkół powiewają chorągwie Czerwonego Krzyża, gdzie podjeżdżają omnibusy wojskowe, karetki pogotowia, częściowo też znoszą rannych ręcznie. Lżej ranni idą pieszo z dworców z rękoma na temblakach lub z bandażami na głowach. Na twarzach widzi się ślady wielkiego znużenia, lecz pomimo tego trzymają się dzielnie i są najlepszej myśli.

Publiczność witała ich serdecznie. Koło konwojów gromadziły się całe tłumy ciekawych — ale ciekawych ciekawością serdeczną, współczującą. Nikt prawie nie zbliżał się do rannych z próżnemi rękoma; każdy dawał im, co miał pod ręką i mógł: papierosy, ciastka, owoce, niektórzy pieniądze. Niektórzy towarzyszą rannym aż do szpitali, oczywiście wypytując ich o przygody i wrażenia z bitwy.

Czas na wojnie upływa szybko; marsze, okopywanie się i posuwanie naprzód, żołnierz nie czuje częstokroć postrzału, dopiero towarzysz czasem zwraca mu uwagę, że broczy krwią. — Wrażenia tak szybko następują po sobie, że zacierają się w pamięci rannych, którzy niewiele mogli opowiedzieć o swych przejściach.

Utkwiły wich pamięci wołania „N i e s t r z e l a j c i e d o n a s m y P o l a c y!" było to dowodem, że bitwa się kończy, że nieprzyjaciel się cofa.

Pomiędzy rannymi z pod Kraśnika są żołnierze różnej broni i oddziałów: pułków piechoty liniowej z Ołomuńca, z pułku obrony krajowej z Krakowa, trochę honwedów węgierskich. Jest także około 20 piechurów rosyjskich, lekko rannych; są pomiędzy nimi Polacy. Ranni porozmieszczani zostali w szpitalach urządzonych w akademii handlowej i w jednej szkole ludowej.

Biuro porady i pomocy dla Polaków zaboru rosyjskiego prosi o podanie do publicznej wiadomości następującej informacyi: Osoby interesowane zechcą wysyłać wszelkie pisma wprost do Biura porady i pomocy: Kraków, Straszewskiego L. 25, I. p., a nie pod adresem poszczególnych członków biura.

Dom polski w Wiedniu III. Boerhavegasse No. 25, oddał wszystkie sale sale Czytelni do dyspozycyi Czerwonego Krzyża. — W kaplicy Domu modlą się zakonnice codziennie o godz. 7 o zwycięstwo nad wrogami i za poległych w boju.

Nakładem wydawnictwa „Głosu Narodu". Sp. z ogr. odp. Redaktor odpowied. Jan Matyasik. — Drukarnia „Głosu Narodu" w Krakowie.